

Marzenna Nowicka

<https://doi.org/10.26881/pwe.2024.59.04>

ORCID: 0000-0002-0032-9944

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

marzenna.nowicka@uwm.edu.pl

Między ochroną a autonomią dziecka – rodzice o kontroli rodzicielskiej na forach internetowych

Summary

Between protection and autonomy of the child: parents on parental control in online forums

Due to the potential risks associated with children's use of the Internet, it is necessary for parents to monitor their children's online activities. This article presents the issue of parental mediation and the results of original research on parents' understanding of parental control. The research material consisted of posts on thematic websites. The reconstruction of these posts revealed that parents understand control within five categories: as a response to contemporary times (responsiveness), a standard tool of upbringing (routine), a parent's concern for the child (responsibility), an attribute of parental authority (domination), and an unnecessary artifact (nonsense). Parents' statements reveal dilemmas regarding the use of various tools to monitor children's activities, mainly of an ethical nature, and concerning family relationships. Parents who use monitoring tools remain in a dilemma between protecting the child and respecting their autonomy.

Keywords: parental control, child protection, child autonomy, discourse of child needs, discourse of child rights

Słowa kluczowe: kontrola rodzicielska, ochrona dzieci, dziecięca autonomia, dyskurs potrzeb dziecka, dyskurs praw dziecka

Przebywanie w świecie cyfrowym stanowi ważną część życia współczesnego dziecka. Internet jest nie tylko źródłem zabawy i rozrywki, a także wiedzy i rozwoju, to również wielka agora życia społecznego. Jednak korzystanie z sieci wiąże się z wieloma zagrożeniami, takimi jak: cyberprzemoc, dostęp do nieodpowiednich treści czy uzależnienia. Rodzice mają obowiązek chronić swoje dzieci przed ryzykiem, jaki niesie Internet. Jak sobie radzą z wypełnieniem tego obowiązku i jakie to rodzi dylematy? W niniejszym artykule przedstawiono wyniki jakościowej analizy treści dyskusji rodziców prowadzonych na wybranych forach internetowych. Badania pozwoliły na głębsze zrozumienie, jak rodzice interpretują i realizują kontrolę rodzicielską w kontekście korzystania dzieci z Internetu.

Pośrednictwo rodziców w korzystaniu z mediów przez dzieci

Kontrola rodzicielska staje się konieczna wobec popularności Internetu wśród coraz młodszych odbiorców. Z przeprowadzonego w 2022 r. przez Centrum Informacji Konsumenckiej „Badania konsumenckiego dzieci i rodziców” (2022: 27) wynika, że pierwsze korzystanie z narzędzia z dostępem do Internetu ma miejsce zazwyczaj w wieku 7–8 lat (39%) lub 5–6 lat (23%). Potwierdzają to wyniki najnowszego raportu NASK¹: niemal 1/3 nastolatków (30,4%) przyznała, że jako siedmio-, ośmiolatki posiadali telefon umożliwiający korzystanie z sieci, a około 20% z nich miało dostęp do takiego komputera. Co więcej, niektórzy respondenci wskazali, że własne urządzenia z dostępem do Internetu – telefon (10,3%) lub komputer (13,1%) – otrzymali jeszcze przed ukończeniem 7 lat (Lange (red.) 2023: 45–47). Systematycznie wzrasta czas korzystania przez młodych z Internetu i rośnie stopień uzależnienia od tego medium. Zwiększa się też odsetek zarejestrowanych przez młodych użytkowników różnego rodzaju zachowań patologicznych w sieci, takich jak: mowa nienawiści, agresja, przemoc czy treści seksualne. Jednocześnie w badaniach wykazano wzrost nieinformowania przez nastolatki swoich opiekunów o sytuacjach doświadczania przemocy, jak i podejmowanych w wyniku kontaktu z siecią zachowań ryzykownych (Lange (red.) 2023: 7–8).

Regulowanie i zarządzanie przez rodziców aktywnością dzieci w Internecie jest zjawiskiem badanym w perspektywie teorii mediacji rodzicielskiej. Jak pisze Lynn Schofield Clark (2011), teoria ta koncentruje się na strategiach komunikacyjnych, które rodzice wykorzystują w celu ograniczenia lub zneutralizowania negatywnego wpływu mediów na ich dzieci. Chociaż wywodzi się ona z badań nad negatywnymi skutkami mediów, dąży także do zrozumienia, w jaki sposób rodzice mogą wykorzystywać media do osiągnięcia pozytywnych celów rozwojowych i rodzinnych (Clark 2011: 325–326).

Działania ochronne rodziców są różnorodne i zmieniają się wraz z rozwojem technologii. Opisy praktyk monitorowania stosowane w czasach nowych mediów zostały wzorowane na ustaleniach badawczych z ery telewizji. Wyodrębniono wśród nich trzy podstawowe strategie mediacji rodzicielskich: 1) restrykcyjna mediacja, obejmująca ustalanie zasad i ograniczeń dotyczących korzystania z mediów, takich jak czas spędzany przed ekranem lub dostęp do określonych treści, opiera się na tworzeniu reguł oraz konsekwentnym ich egzekwowaniu; 2) aktywna mediacja, polegająca na prowadzeniu rozmów z dziećmi na temat oglądanych przez nich treści, próbach ich wyjaśnienia i przekazania swojej opinii; 3) wspólne oglądanie/korzystanie (*coviewing* lub *co-use*), bazująca na wspólnym spędzaniu czasu z wykorzystaniem mediów, oglądaniu filmów lub graniu w gry bez aktywnej komunikacji i dyskusji (Valkenburg i in. 2013: 445). Mediacja restrykcyjna może polegać na nakładaniu łagodnych lub surowych ograniczeń oraz karnych w formie ustnej bądź technicznej, z wykorzystaniem różnego typu oprogramowań ograniczających lub modyfikujących korzystanie z mediów (Benrazavi i in. 2015). Do strategii mediacji rodzicielskich zalicza się również monitorowanie, czyli sprawdzanie aktywności cyfrowej dzieci bez omawiania

¹ NASK – Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa.

z nimi tej wiedzy, oraz brak mediacji, czyli niepodejmowanie żadnych działań zachęcających lub zabraniających dzieciom korzystania z mediów (Nielsen i in. 2019). W odpowiedzi na dynamicznie przeobrażający się świat mediów proponuje się też wyróżnienie strategii mediacji rodzicielskiej zwanej uczeniem partycypacyjnym (*participatory learning*). Strategia ta kładzie nacisk na sprawczość dzieci i zakłada partnerskie współuczestnictwo w medialnym świecie: rodzice nie tylko kierują dziećmi, ale także uczą się od nich i razem z nimi biorą udział w aktywnościach online (Clark 2011: 335). Choć w literaturze docenia się wagę tego rodzaju mediacji, dopiero dalsze badania nad korzystaniem z mediów w rodzinie mogą ujawnić, czy ta strategia jest wykorzystywana, i ocenić jej stosowanie (Benrazavi i in. 2015).

Stosowanie różnych zasad i praktyk mediacji różni się w zależności od stylu wychowania/rodzicielstwa (por. Jackiewicz, Białecka-Pikul 2019: 12). Rodzice autorytatywni (wysokie wymagania, emocjonalne ciepło, poszanowanie autonomii dziecka) częściej stosują strategię mediacyjną związane z omawianiem i interpretowaniem treści, a także strategię restrykcyjną oparte na wdrażaniu zasad niż rodzice o stylu autorytarnym (wysokie wymagania, emocjonalny chłód, brak poszanowania autonomii dziecka) lub zaniedbującym (Eastin i in. 2006: 497). Rodzice autorytatywni również są najbardziej aktywni w zakresie wykorzystywania różnego typu narzędzi technologicznych do monitorowania aktywności nastolatków w sieci.

Jeśli chodzi o konsekwencje mediacji w powiązaniu ze stylem rodzicielskim, to Patti M. Valkenburg i in. (2013) ustalili, że aktywna mediacja i restrykcyjna mediacja, realizowane w sposób wspierający autonomię dziecka, wiążą się z pozytywnymi rezultatami, takimi jak zmniejszenie konfliktów rodzinnych, ograniczenie zachowań antyspołecznych oraz promowanie zachowań prospołecznych u nastolatków. Oba rodzaje mediacji stosowane w sposób kontrolujący mogą prowadzić do wzrostu konfliktów w rodzinie i nasilenia zachowań antyspołecznych. Niespójna mediacja, niezależnie od tego, czy jest to mediacja aktywna czy restrykcyjna, wiąże się z negatywnymi konsekwencjami (Valkenburg i in. 2013: 461–462).

Stosowanie różnych rodzajów mediacji zmienia skuteczność wraz z rozwojem mediów. Jak wynika z systematycznego przeglądu raportów z badań Philipa Nielsena i in. (2019: 11) wspólne oglądanie było skuteczną praktyką mediacyjną w erze telewizji, ale nie da się tego potwierdzić przy korzystaniu przez młodzież z Internetu. Podobnie mediacja restrykcyjna pomaga zapobiegać nadmiernemu oglądaniu telewizji przez dzieci, ale przy korzystaniu z Internetu wyniki są bardzo niejednoznaczne. Jedynie przy aktywnej mediacji badacze zwracają uwagę, że ich skuteczność przy tradycyjnych i współczesnych mediach jest podobna: aktywna mediacja sprawdza się w przypadku oglądania telewizji i koreluje z niższymi wskaźnikami problematycznego korzystania z sieci (Nielsen i in. 2019).

Badania związków rodzaju mediacji rodzicielskiej z użytkowaniem konkretnych mediów często nie przynoszą jednoznacznych wyników. Na przykład nie ma zgody co tego, które strategię mediacyjną są najskuteczniejsze w ograniczaniu problematycznego korzystania ze smartfonów – niektórzy badacze twierdzą, że restrykcyjna mediacja jest najskuteczniejsza, podczas gdy inni wskazują na mediację aktywną jako najbardziej efektywną (Huang i in. 2023: 2).

W badaniach nad skutecznością poszczególnych rodzajów kontroli rodzicielskiej kluczowe znaczenie ma operacjonalizacja tej kategorii. W niektórych opracowaniach wyróżnia się kontrolę behawioralną, która polega na ustanawianiu przez rodziców zasad, regulacji i ograniczeń oraz monitorowaniu aktywności i lokalizacji dzieci oraz kontrolę psychologiczną, obejmującą takie działania rodziców, jak wywoływanie u dziecka poczucia winy, wycofywanie miłości i podkreślanie autorytetu (Li i in. 2013). W wynikach swoich badań Xiaoqin Zhu i in. (2023) wskazują, że kontrola behawioralna rodziców działa ochronnie, zmniejszając ryzyko uzależnienia nastolatków od Internetu, podczas gdy kontrola psychologiczna może mieć odwrotny – negatywny efekt. Ponadto dobre relacje między ojcem a dzieckiem mogą wzmacniać pozytywne działanie kontroli behawioralnej oraz minimalizować negatywne konsekwencje wynikające z kontroli psychologicznej obojga rodziców (Zhu i in. 2023: 9)

Podsumowując, trzeba podkreślić, że badania nad mediacjami rodzicielskim są bardzo dynamicznym obszarem ze względu na rozwój mediów cyfrowych. W polskich doniesieniach badawczych na ten temat skupiono się na gromadzeniu danych ilościowych dotyczących rodzajów rodzicielskiego monitorowania. Aby niejako dopełnić obrazu korzystania z monitoringu przez rodziców, w przedstawionym niżej badaniu posłużono się podejściem jakościowym, by zgłębić znaczenia, jakie rodzice nadają swoim działaniom w tym zakresie.

Projekt badawczy

Badanie miało na celu rekonstrukcję rozumienia kontroli rodzicielskiej przez rodziców oraz rozpoznanie problemów, jakie zgłaszają w związku z jej sprawowaniem. Problemy badawcze koncentrowały się zatem na dwóch kwestiach ujętych w pytaniach: czym dla rodziców jest kontrola rodzicielska oraz jakie problemy dotyczące zarządzania korzystaniem przez dzieci z mediów mają rodzice. Przedmiotem analizy były posty zamieszczone przez rodziców na forach internetowych. Budowanie korpusu badawczego rozpoczęło się od poszukiwania rodzicielskich forów i zamieszczenia na Facebooku i w przeglądarce Google haseł, które brzmiały: „kontrola rodzicielska”, „#kontrola rodzicielska”, „dlaczego kontrola rodzicielska”. Odnaleziono trzy takie miejsca w sieci: jeden na „iPhone iOS (Polska)” (dwa wątki tematyczne)², jeden na Gazeta.pl³ oraz jeden na temat odcinka telenoweli *Życie na kredyt* z programu TTV 9 kwietnia 2024 r.⁴ Wpisy obejmowały okres od listopada 2023 r. do maja 2024 r., zebrano i przeanalizowano ich łącznie 642. Ze względu na profil forów posty w trzech przypadkach były zainicjowane pytaniami rodziców o polecany program do kontroli rodzicielskiej, a w jednym – pytaniem moderatora o wyrażenie poglądu na temat

² <https://www.facebook.com/search/posts/?q=Jaki%20program%20do%20kontroli%20rodzicielskiej%20polecacie%3F%20I%20dlaczego%3F>, 20.02.2024 oraz <https://www.facebook.com/search/posts/?q=sie-manko%20jutro%20kupuje%20dla%20c%C3%B3reczki%20pierwszego%20iphona>, 18.05.2024.

³ https://forum.gazeta.pl/forum/w,567,173629687,173629687,Kontrola_rodzicielska_.html, 16.05.2024.

⁴ <https://www.facebook.com/watch/?ref=saved&v=780589122756361>, 23.04.2024.

instalowania kontroli rodzicielskiej w telefonie nastolatki w odniesieniu do wyemitowanego filmu. Kategoria kontroli rodzicielskiej była zatem rozpatrywana przez forumowiczów w szerokim kontekście sytuacji rodzinnych. Zastosowano jakościową analizę treści opartą na podejściu Creswella (2013), co pozwoliło na głębsze zrozumienie subiektywnych odczuć i refleksji rodziców dotyczących stosowania kontroli rodzicielskiej w środowisku cyfrowym. Analiza miała charakter eksploracyjny, co umożliwiło wyłonienie kluczowych kategorii interpretacyjnych związanych z postrzeganiem kontroli rodzicielskiej przez badanych rodziców. Zidentyfikowano również główne problemy, z jakimi borykają się rodzice stosujący kontrolę rodzicielską.

Wyniki

Na podstawie analizy postów rodziców wyodrębniono pięć głównych kategorii rozumienia kontroli rodzicielskiej: odpowiedź na współczesne czasy (responsywność); standardowe narzędzie wychowania (rutyna); troska rodzica o dziecko (odpowiedzialność); atrybut rodzicielskiej władzy (dominacja); zbędny artefakt (nonsens).

Odpowiedź na współczesne czasy (responsywność)

Zgromadzony materiał badawczy był nasycony stwierdzeniami rodziców, że kontrolę rodzicielską wymuszają współczesne czasy i niebezpieczeństwa wynikające z korzystania z sieci. Internauci zwracają uwagę na wzrastające ryzyko zagrożeń, takich jak cyberprzemoc czy kontakty z nieznajomymi, co wymaga stałego monitorowania aktywności dzieci w Internecie:

(...) kontrola rodzicielska jest ważna. Po tym wszystkim co się dzieje... Dziecko może być prześladowcą albo samym być gnębionym. Jest to ważne, żeby szybko wykryć⁵ [K.K.17.11.23].

(...) w tym poszamranym świecie lepiej w ten sposób w razie czego mieć lokalizację dziecka. To nie kontrola ale obawa [AN-m.ŻnK].

Co prawda moje dzieci nie mają apki kontroli rodzicielskiej ale fajnie że w ustawieniach iPhone można zablokować pobieranie aplikacji, robię zakupów w aplikacjach czy też własnie strony z pornografią (...) odkąd to wszystko zrobiłam mam spokój z niechcianymi aplikacjami u dziecka na telefonie czy ich pobieraniem oraz nie martwię się już że może mi naciągnąć rachunek przez różne zakupy [M.M.17.11.23].

⁵ We wszystkich cytatach pisownia zgodna z oryginałem.

Standardowe narzędzie wychowania (rutyna)

Niektórzy wypowiadający się na forach rodzice uważają kontrolę rodzicielską za część rutynowych działań wychowawczych, traktują ją jako niezbędny i oczywisty element wychowania. Wyraża się to w takich stwierdzeniach użytkowników, jak:

(...) mamy zaufanie do WŁASNYCH kompetencji rodzicielskich. I skoro z czegoś (na przykład – ze znajomości własnego dziecka, doświadczeń i tak dalej) wynika nam, że nasze dziecko potrzebuje takiej lub owakiej formy kontroli, to tę kontrolę stosujemy [Ab, g.pl].

Blokada rodzicielska pokazuje wszystko. Rozmawiać owszem ufaj, ale sprawdzaj żelazne zasady [TSR11.05.24].

(...) widzę jaką robotę to robi u mnie w rodzinie i popieram [K.K.11.05.24].

Rodzice akcentują, że kontrola ta służy utrzymaniu dyscypliny i jest zgodna z zasadami panującymi w ich domach, ma ona na celu zapewnienie odpowiedniego rozwoju dzieci. Podpowiadają sobie nawzajem różne rodzaje aplikacji, wskazują na ich walory i mankamenty:

Family Link. Działa z iPhone a nawet z wieloma (dwoje rodziców ma kontrolę) zalety: lokalizacja czyli widzisz gdzie sa dzieci np. jeżdżące gdzieś na rowerach. Zdalne uruchomienie sygnału szczególnie przydatne gdy telefon gdzieś się zapodzieje. Kontrola czasu zarówno korzystania z telefonu jak i poszczególnych aplikacji [R.L.11.05.24].

Family link polecamy mamy połączone ze sobą 3 telefony oboje z mężem kontrolujemy co robi nasz 9 letni syn na telefonie kontrolujemy ile spędza czasu przed telefonem, co pobiera na telefon [M.S.11.05.24].

Troska rodzica o dziecko (odpowiedzialność)

Rodzice podkreślają również, że kontrola rodzicielska jest wyrazem ich troski o bezpieczeństwo dziecka. Stosując kontrolę, chcą chronić swoje dzieci przed nieodpowiednimi treściami oraz zapewnić im zdrowy balans między czasem spędzonym online a innymi aktywnościami.

(...) ja jako rodzic jestem odpowiedzialna za to co w sieci zobaczy. Dlatego mam ochronę rodzicielską. (...) Nie chodzi o brak zaufania do dziecka... a o brak zaufania do internetu jako takiego [hm. g.pl].

(...) Oprócz tego że to nastolatki, to dzieci, za które my odpowiadamy i my się martwimy [A.M.ŻnK].

Moje dziecko 10l i 7l mają iPhone 8 i kontrola musi być i koniec kropka. Nie chodzi o inwigilację, ale żeby nie wisiły na tel dłużej niż mamy ustalone i żeby nie trafiały na nieodpowiednie treści. To jest ustalone z dziećmi i wiedzą, że to dla ich bezpieczeństwa i zdrowia.

Widzę co odwalają inne dzieci w tym wieku, które nie mają kontroli i siedzą na tiktoku i insta, jak jeszcze wpadną do snapowego burdelu to już w ogóle będzie wesoło [I.K.17.11.23].

Atrybut rodzicielskiej władzy (dominacja)

Duże nasycenie w zgromadzonym materiale badawczym osiągnęły wypowiedzi rodziców, którzy postrzegają kontrolę jako atrybut swojej władzy rodzicielskiej, wynikający z oczywistej w ich rozumieniu nadrzędności dorosłego w relacji z dzieckiem. Ci rodzice wyrażali swoje zdanie na temat dzieci w sposób autorytarny i stanowczy. Forumowicze pisali:

Prawa dziecka poniżej np. 13 roku życia to jakie? Na pewno nie dostęp do social mediów i pornografii [I.K.17.11.23].

Jak się rodziców nie szanuje i olewa, to potem jest smycz. A jak się nie podoba – walizeczki, ciuszki do środka i żyje panienka jak chce, na swoich zasadach, bez pieniędzy tatusia... Szybko się nauczy... [M.J.ŻnK].

Dzieci i prywatność ? A później płacz i lament że moja córka zaginęła bo poszła się spotkać z jakimś starym dziadem poznanym w necie [K.K.17.11.24].

(...) blokada instalowania aplikacji i koniec a jak się nie podoba, to sam sobie zapracuj na tel proste. Tu mówimy o dziecku, a nie nastolatku [R.M.17.11.23].

Mój syn ma 7 lat i też ma i wie o tym i wie że jak na dworze wejdzie na gry albo bajki zamiast się bawić to ja to widzę. Bo idzie na dwór się bawić [D.S.ŻnK].

(...) moja 9 latka miała telefon... kilka dni. Po sprawdzeniu, dramat. Filmiki nagrywała na YT itp. Dostanie jak skończy 15 lat telefon [K.P.17.11.23].

Zbędny artefakt (nonsens)

Niektórzy rodzice podchodzili sceptycznie do idei kontroli rodzicielskiej, uznając ją za zbędną lub niewystarczającą. Wyrażali przekonanie, że dzieci mogą bezpiecznie korzystać z Internetu bez potrzeby stosowania zewnętrznych narzędzi kontrolnych.

Jak ja się cieszę że „za moich” czasów bzdury takie jak jakieś kontrole rodzicielskie nie istniały i można było mieć normalne dzieciństwo xd [A.K.17.23].

Gdy miałem ok. 10 lat moi koledzy kradli w sklepach. Ja nie kradłem, bo tak zostałem wychowany. Gdy w klasie mojego dziecka był przypadek cyberbullyingu, to ono w nim nie brało udziału. Bo tak zostało wychowane. Bez żadnej appki do kontroli rodzicielskiej [matacznik, g.pl].

(...) proszę nie mylić potrzeby kontroli przez rodzica ze stawianiem granic. Apka nie sprawi, że dziecko przestanie robić co chce i kiedy chce. Stawianie granic i wyciąganie konsekwencji już tak [D.S.ŻnK].

(...) mimo wszystko nie uchronisz dziecka przed oglądaniem według ciebie gołych dup bo jak nie na telefonie to na komputerze sobie odpali na tiktoku są różne rzeczy nie da się uchronić dziecko wystarczy rozmawiać a nie kontrolować bo to do niczego nie doprowadzi [P.F. 17.11.23].

Oprócz rekonstrukcji rozumienia kontroli rodzicielskiej przez rodziców-internautów w zgromadzonym materiale badawczym poszukiwałam też odpowiedzi na pytanie, z jakimi problemami borykają się rodzice, którzy stosują monitoring. W tej kwestii wybrzmiewa przede wszystkim troska rodziców o etyczność podejmowanych działań. Materiał badawczy jest mocno nasycony długimi wymianami, podczas których rodzice rozważają zasadność kontrolowania dzieci za pomocą dostępnych narzędzi technologicznych. Oto kilka przykładów takich dialogów:

Rodzic ma prawo kontrolować swoje dziecko na pewnym etapie życia [n.n., g.pl].

Ale ja nie piszę, że nie ma prawa, tylko pytam, dlaczego uważa, że musi. Jest absolutnie oczywiste, że nie musi, że to jest wybór. I byłoby dobrze, gdyby za tym wyborem stały jakieś uświadomione racje. Ja nawet nie jestem ich ciekaw, ja je słyszałem i z większością się nie zgadzam się. Ale każdy ma prawo do swoich racji. Chodzi mi tylko o to, żeby one były świadome. Nie, że „muszę” – „chcę, bo”... [m., g.pl].

(...) mam 15-letnią córkę i wiem, że nie zgodziłaby się na taką aplikację. Muszę mieć do niej zaufanie, a mieszkamy we większym mieście [D.S.ŻnK].

(...) zaufanie a obawa, że ktoś mógłby ją skrzywdzić to różnica. Jeszcze raz to napisze... proszę wejść na stronę zaginionych dzieci... może wtedy Pani zrozumie inny punkt widzenia rodzica... [A.N.ŻnK].

Nieetyczność używania kontroli rodzicielskiej jednoznacznie podkreślił jeden z internautów, pisząc:

Swoją drogą „aplikacja rodzicielska” to ciekawy eufemizm na aplikację cenzorsko-szpiegowską [m.,g.pl].

Przy rozważaniach rodziców dotyczących etyczności ich postępowania przewija się wątek wieku dziecka, do jakiego wieku można zastosować kontrolę rodzicielską. Rodzice w większości są przekonani, że starsze dzieci takiej kontroli nie powinny już podlegać.

U mniejszych dzieci spoko ale nie u takiej dużej dziewczyny bez przesady [D.C.ŻnK].

(...) syn partnera nadużywa ewidentnie yt. Nie jest orłem w klasie, ma problemy z koncentracją, ale nie moje dziecko i jednak wiek też powoli nie ten, by upilnować [a., g.pl].

Teraz nadzór nad taką nastolatką? To nie uda się bo takie rzeczy to się zakłada jak dziecko do pierwszej klasy idzie, teraz to już po ptokach [J.C.ŻnK].

Wiele wpisów odnosi się do rozważania konsekwencji monitorowania, dziecięcego odbioru takich działań.

Normalne to nie jest. Rozumiem bezpieczeństwo ale zaufanie inaczej się buduje. Wył. tel., ucieknij z domu i co po apce [M.M.ŻnK].

(...) blokadami jedyne czego nauczysz dziecka to kombinowania i oszukiwania [P.F.17.11.23].

Rodzice boją się o relacje w rodzinie, piszą o swoich złych, ale też dobrych doświadczeniach z życia rodzinnego. Ja patrzę z perspektywy mojej rodziny i relacji z moją córką. Moja by się nie zgodziła i z pewnością nasze relacje by się pogorszyły [D.S.ŻnK].

W dzisiejszych czasach taka aplikacja może nawet uratować życie ale też pomóc np w znalezieniu telefonu. Myślę że mogli jej trochę inaczej to wytłumaczyć tutaj faktycznie mogła to odebrać jak inwigilację [A.B.ŻnK].

(...) moje dzieci wiedzą że mają „kontrolę” głównie chodzi o lokalizację. Znają przyczyny. Myślę że to nie niszczy zaufania bo chodzi o ludzi wokół a nie o brak zaufania do dziecka. Wiedzą że są różni ludzie tym bardziej w Internecie. Więc uważać na rozmowy itp. [K.B.17.11.23].

A ja mam córkę lokalizuje przez konto google... i ona o tym wie... i się na to zgadza a ma 13 lat i wie że to jest w razie gdyby coś... [J.J.ŻnK].

Wiele postów rodzicielskich dotyczy spraw technicznych, internauci informują się nawzajem o różnego typu funkcjonalnościach, jak je uruchamiać, jak rozwiązywać różnego rodzaju problemy techniczne. Wiele wpisów informuje również, że dzieci obchodzą rodzicielski monitoring i właściwie nic nie można na to poradzić.

Z czasem wszystko da się obejść. Przy 9, 10, 11-latku działa wystarczająco dobrze i do lokalizacji i do blokowania/ograniczania czasu w sieci/na stronach itd. A potem, zakładam, nie będzie potrzeby/możliwości i trzeba będzie szukać innych rozwiązań lub nie [z.m., g.pl].

Dyskusja

Zarówno kategorie rozumienia kontroli rodzicielskiej, jak i problemy zgłaszane przez rodziców dotyczące jej realizacji świadczą o tym, że monitorowanie aktywności dzieci jest dla rodziców bardzo żywotną kwestią. Jak wskazują prezentowane wyniki, regulowanie kontaktu młodych z mediami balansuje pomiędzy dwoma biegunami: zapewnienia bezpieczeństwa dziecku i poszanowania jego autonomii. Z jednej strony rodzice chcą chronić swoje dzieci przed zagrożeniami, z drugiej natomiast obawiają się, że zbyt intensywna kontrola może prowadzić do buntu, pogorszenia relacji, a nawet osłabienia dziecięcego poczucia własnej wartości.

Ramę interpretacyjną zaprezentowanych wyników mogą stanowić dwa wyrażenie identyfikowane w naukach społecznych sposoby konceptualizowania dziecka i dzieciństwa, wyrażone w dyskursach potrzeb oraz praw dziecka (por. Stainton Rogers 2008: 175–186). W dyskursie zabezpieczania potrzeb dziecka jawi się ono jako obiekt ochrony i troski, która wynika z uznania dziecka za osobę niedojrzałą, bezbronną, podatną na krzywdy i w związku z tym zależną od dorosłych. W drugim dyskursie dziecko jest traktowane jako osoba kompetentna, współtworząca własną tożsamość i zdolna do autonomicznego, sprawczego działania, której dorośli przyznają prawo do dokonywania wyborów i podejmowania decyzji (Kowalik-Olubińska 2021: 88). Ewa Jarosz pierwszy sposób myślenia o dziecku sytuuje na osi czasu w obszarze mijającym, a drugi – w aktualnym (Jarosz 2018: 173–175). Natomiast w przedstawionych badaniach oba sposoby konceptualizacji dziecka ścierają się ze sobą. Wyrazem dyskursu potrzeb, związanego z roztaczaniem ochrony nad dzieckiem, jest responsywność rodziców i przeświadczenie o konieczności stosowania nowoczesnych narzędzi w ochronie dzieci przed cyberzagrożeniami. Z dbałości o dziecko rodzice wprzęgli te narzędzia do rutynowych działań wychowawczych i uznają to za wyraz ich odpowiedzialności za rozwój i bezpieczeństwo podopiecznych. Nadrzędna i protekcyjna rola dorosłego właściwa temu dyskursowi najostrzej wyraża się w kategorii dominacji. Posługujący się takim rozumieniem rodzice traktują monitoring jako wyraz przynależnej im władzy. Natomiast – jak się wydaje – już rozumienie kontroli za zbędny artefakt stoi na rozdrożu dyskursów i zbliża się raczej do uznania praw dziecka, jego autonomii i pełnomocności. Tu sytuują się wszystkie niepokoje rodziców o etyczną stronę działań kontrolujących. Internauci zmagają się z pytaniem, czy ich interwencje nie są zbyt inwazyjne, czy nie podważają zaufania, które jest fundamentem zdrowych relacji rodzinnych. Dostrzegają, że z wiekiem wzrasta potrzeba autonomii i prywatności, dlatego obawiają się, że nadmierna kontrola może prowadzić do ograniczenia swobody i zdolności dziecka do kształtowania własnej tożsamości, co utrudnia jego proces dojrzewania i pełnej emancypacji.

Uzyskane wyniki są ważne dla praktyki społecznej, bowiem dla pozytywnych rezultatów mediacji rodzicielskich zawsze ważny jest kontekst relacyjno-emocjonalny rodzic–nastolatek (spójność rodziny) (Nielsen i in. 2019: 12). Pozostawanie w impasie może skutkować przyjmowaniem zmiennych strategii monitorowania, które – jak już wyżej zaznaczono – wiąże się z negatywnymi konsekwencjami użytkowania mediów przez dzieci (Valkenburg i in. 2013: 461–462). Warto również zwrócić uwagę, że nadmierne akcentowanie dominacji przez opiekunów może być powiązane ze sprawowaniem kontroli psychologicznej, której szkodliwy wpływ na rozwój dzieci i młodzieży potwierdzono empirycznie (Zhu i in. 2023: 2).

Podsumowanie

Fora internetowe pełnią istotną rolę jako przestrzeń nieformalnej edukacji i wsparcia dla rodziców. Analiza postów jednoznacznie pokazuje, że rodzice poszukują tam nie tylko

porad technicznych, ale przede wszystkim pomocy w zmaganiach z trudnymi dylematami etycznymi związanymi z monitorowaniem aktywności dzieci w Internecie. Wykorzystanie aplikacji kontrolujących na telefonach lub komputerach nie jest dla nich prostym ani oczywistym rozwiązaniem. Opiekunowie często odczuwają potrzebę przedyskutowania w społecznościach rodzicielskich kwestii dotyczących poszanowania autonomii dziecka oraz obaw związanych z potencjalnym pogorszeniem relacji rodzinnych po wprowadzeniu środków kontroli. Wyraźnie widać, że dla rodziców istotne jest zachowanie równowagi między potrzebą ochrony dziecka a respektowaniem jego niezależności. Wnioski z badań wskazują, że choć narzędzia techniczne do kontroli rodzicielskiej są istotne, ich skuteczne wykorzystanie wymaga wsparcia pedagogicznego i psychologicznego. Bez tego wsparcia rodzice otrzymują jedynie narzędzie bez pełnej instrukcji obsługi – narzędzie, które może być skuteczne, ale tylko wtedy, gdy towarzyszą mu odpowiednia edukacja i zrozumienie szerszego kontekstu relacji rodzinnych. Dzięki specjalistycznej pomocy rodzice mogliby lepiej zrozumieć i zarządzać swoimi obawami, a jednocześnie wspierać rozwój dzieci w sposób, który sprzyja zarówno ich bezpieczeństwu, jak i autonomii.

Literatura

- Benrazavi R., Teimouri M., Griffiths M.D. (2015), *Utility of Parental Mediation Model on youth's problematic online gaming*. „International Journal of Mental Health and Addiction”, June 2015.
- Centrum Informacji Konsumenckiej (2022), *Badanie konsumenckie dzieci i rodziców*. https://cik.uke.gov.pl/gfx/cik/userfiles/_public/badania_dzieci_i_rodzicow_2022.pdf, 29.08.2024.
- Clark L.S. (2011), *Parental mediation theory for the digital age*. „Communication Theory”, 21(4).
- Creswell J.W. (2013), *Research Design: Qualitative, Quantitative, and Mixed Methods Approaches*. 4 ed. London, SAGE Publications, Inc.
- Eastin M., Greenberg B.S., Hofschire L. (2006), *Parenting the Internet*. „Journal of Communication”, 56(3).
- Huang S., Lai X., Li Y., Wang W., Zhao X., Dai X., Wang H., Wang Y. (2023), *Does parental media mediation make a difference for adolescents? Evidence from an empirical cohort study of parent-adolescent dyads*. „Heliyon”, 9.
- Jackiewicz M., Białecka-Pikul M. (2019), *Kompetencja rodzicielska. Użyteczny konstrukt w badaniach nad rolą rodzicielskich oddziaływań w rozwoju dziecka*. „Psychologia Rozwojowa”, 24(1).
- Jarosz E. (2018), *Dziecko i dzieciństwo: dialektyka konstruktów w dyskursie społecznym i naukowo-badawczym*. „Studia Edukacyjne”, 50.
- Kowalik-Ołubińska M. (2021), *Dzieci aktorami w przestrzeniach życia społecznego: sprawczość w sieci relacji*. Toruń, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit.
- Lange R. (red.) (2023), *Nastolatki 3.0. Raport z ogólnopolskiego badania uczniów i rodziców*. Warszawa, NASK – Państwowy Instytut Badawczy.
- Li X., Li D., Newman J. (2013), *Parental behavioral and psychological control and problematic internet use among Chinese adolescents: The Mediating role of self-control*. „Cyberpsychology, Behavior, and Social Networking”, 16(6).

- Nielsen P., Favez N., Liddle H., Rigter H. (2019), *Linking parental mediation practices to adolescents' problematic online screen use: A systematic literature review*. „Journal of Behavioral Addictions”, December 2019.
- Stainton Rogers W. (2008), *Promocja lepszego dzieciństwa. Konstrukcje troski o dziecko*. W: M.J. Kehily (red.), *Wprowadzenie do badań nad dzieciństwem*. Kraków, Wydawnictwo WAM.
- Valkenburg P.M., Taylor Piotrowski J., Hermanns J., de Leeuw R. (2013), *Developing and validating the perceived parental media mediation scale: A Self-Determination perspective*. „Human Communication Research”, 39.
- Zhu X., Deng C., Bai W. (2023), *Parental control and adolescent internet addiction: the moderating effect of parent-child relationships*. „Frontiers in Public Health”, 11.